

Sygn. akt I ACa 652/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 października 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Barbara Owczarek
Sędziowie :	SA Joanna Skwara-Kałwa SA Lucyna Świderska-Pilis (spr.)
Protokolant :	Małgorzata Korszun

po rozpoznaniu w dniu 25 października 2012 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa I. R.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w K.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 28 maja 2012 r., sygn. akt II C 448/11

- 1) oddala apelację;
- 2) zasądza od powódki na rzecz pozwanej 2 700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;
- 3) przyznaje na rzecz radcy prawnego M. J. od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Katowicach wynagrodzenie w kwocie 3 321 (trzy tysiące trzysta dwadzieścia jeden) złotych, w tym podatek od towarów i usług w wysokości 621 (sześćset dwadzieścia jeden) złotych, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

I ACa 652/12

UZASADNIENIE

Powódka I. R. wniosła o zasądzenie kwoty 85 400 zł od pozwanego Przedsiębiorstwa (...) SA (obecnie (...) S.A. w K.).

Uzasadniając swoje żądanie powódka wskazywała, iż kwoty tej domaga się tytułem utraty wartości gruntu oraz wartości budynku mieszkalnego w okresie od sierpnia 1998 r. do sierpnia 2008 r., z tego powodu iż przez nieruchomościę przechodzą rury ciepłociągu należące do pozwanego.

Strona pozwana (...) SA w K. wnosila o odrzucenie pozwu na podstawie art. 199§ 1 ust 2 kpc z uwagi na powagę rzeczy osądzonej. Uzasadniając ten zarzut pozwany wskazał iż pomiędzy stronami postępowania był już prowadzony tożsamy spór zakończony wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Katowicach w sprawie I ACa 568/10. Na wypadek nieuwzględnienia tego zarzutu pozwany wnosil o oddalenie powództwa i zasądzenie na swoją rzecz zwrot kosztów procesu. Uzasadniając z ostrożności stanowisko wnoszące o oddalenie powództwa pozwana wskazała ,iż w związku z zasądzeniem na rzecz powódki od pozwanej należności z tytułu bezumownego korzystania z nieruchomości powódce nie należy się już odszkodowanie za obniżenie wartości nieruchomości. Nadto wątpliwym jest to czy wartość nieruchomości uległa obniżeniu w związku z istnieniem na nieruchomości powódki sieci ciepłych pozwanego, skoro służyły one doprowadzeniu energii cieplnej do budynku powódki. Ponadto pozwany podniósł zarzut przedawnienia oparty na treści art. 229 kc. Powódka wystąpiła z roszczeniem po upływie rocznego terminu od dnia zwrotu rzeczy. Zdaniem strony pozwanej zwrot rzeczy nastąpił z dniem odłączenia sieci znajdujących się na nieruchomości powódki od źródeł ciepła tj. 2 czerwca 2006 r. Z tym bowiem dniem powódka odzyskała pełną władzę nad rzeczą.

Postanowieniem z dnia 16 stycznia 2012 roku Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił zarzut, którego uwzględnienie uzasadniałoby odrzucenie pozwu.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił powództwo; zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 3 617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu i przyznał od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii (...) Rady Prawnego M. J. kwotę 3 600 zł wraz z należnym od tej kwoty podatkiem VAT tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Sąd pierwszej instancji ustalił, iż w sprawie prowadzonej przed Sądem Okręgowym w Katowicach (sygn. akt II.C.365/08) powódka domagała się zasądzenia od pozwanego kwoty 9 000 000 zł, wskazując, że jest właścicielką nieruchomości , której częścią składową jest instalacja do przesyłu energii cieplnej eksploatowana bez zgody powódki przez pozwanego, który uchyla się od płacenia na rzecz powódki jakiegokolwiek czynszu. Pozwany korzysta z instalacji zabudowanej na powierzchni 300 m² .

Wyrokiem z dnia 16 grudnia 2009 r. Sąd Okręgowy w Katowicach zasądził na rzecz powódki kwotę 16 026 zł tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości. Sąd Apelacyjny w Katowicach wyrokiem z 3 marca 2011 r. zmienił wyrok Sądu Okręgowego podwyższając kwotę zasądzoną na rzecz powódki do sumy 39 852 zł. Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu swojego orzeczenia wskazał iż zasądzona kwota to wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości powódki. Sąd Apelacyjny podał również, iż przy ustalaniu wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości powódki nie uwzględniono powierzchni zajętej przez urządzenia przesyłowe pozwanego znajdujące się wewnątrz budynku z uwagi na fakt, iż powódka z roszczeniem takim nie występowała przez sądem I instancji. W obecnie wniesionym pozwie, powódka domaga się kwoty 85 400 zł – wskazując iż jest to szkoda powódki wyrażająca się w utracie wartości tak budynku jak i działki gruntu w związku z przebiegiem ciepłociągu.

W sprawie bezspornym jest iż 2 czerwca 2006 r. doszło do odłączenia sieci znajdującej się na nieruchomości powódki od źródeł ciepła. Bezspornym jest również to, że umowami z dnia 21 maja 1997 r. i 22 września 1997 r. powódka wraz z mężem nabyli prawo użytkowania wieczystego nieruchomości w postaci dwóch działek o łącznej pow. 374 m² ,zabudowanej domem szeregowym, przy czym umowa ta nie przeniosła na kupującego własności żadnego urządzenia infrastruktury technicznej służącego do przesyłania prądu, gazu, wody oraz ciepła Pozwany przez instalację przebiegającą przez nieruchomość powódki przesyłał ciepło dla powódki oraz innych właścicieli nieruchomości w zabudowie szeregowej. W roku 2006 pozwany zaniechał przesyłania ciepła dla powódki, od listopada 2008 zaprzestał przesyłania ciepła do innych nieruchomości. Obecnie powódka jest współwłaścicielką przedmiotowej nieruchomości wraz z synem.

W ocenie Sądu pierwszej instancji w sprawie brak jest podstaw do przyjęcia, iż nastąpił zwrot rzeczy w rozumieniu art. 299 § 1 kc, gdyż mimo że pozwany nie przesyła ciepła ciepłociągiem, to w dalszym ciągu nieruchomości powódki jest zajęta przez instalację, co ogranicza władztwo powódki nad rzeczą. Pozwany, który zaniechał korzystania z instalacji powinien był ją usunąć. Skoro tego nie uczynił jest nadal korzystającym z rzeczy bez tytułu prawnego, zatem zgłoszenie zarzutu przedawnienia roszczenia z art. 299 kc nie było uprawnione.

Sąd pierwszej instancji zważył, iż posiadacz odpowiada wobec właściciela za pogorszenie rzeczy, przez które należy rozumieć obniżenie jej wartości użytkowej oraz ekonomicznej wynikające z działania lub zaniechania posiadacza. Szkodą w ujęciu tego przepisu musi być trwała utrata przez rzecz pewnych właściwości. Niewątpliwie fakt przebiegu przez nieruchomości powódki ciepłociągu zmniejsza jej wartość. Powódka o tym, że przez jej nieruchomości przebiega ciepłociąg wiedziała w dacie zakupu, a cena zakupu była wartością uwzględniającą ten stan rzeczy i już chociażby z tego względu powództwo nie zasługuje na uwzględnienie. Niezależnie od powyższych wywodów wskazać należy, iż powódka w oparciu o wyrok Sądu Apelacyjnego w sprawie sygn. I ACa 107/10 otrzymała wynagrodzenie za bezumowne korzystanie przez pozwanego z jej nieruchomości. Wynagrodzenie to pokrywa normalne zużycie rzeczy będące następstwem prawidłowego jej używania. Odszkodowanie za pogorszenie rzeczy obejmuje tylko takie zużycie, które wykracza poza następstwa prawidłowego jej używania w przeciwnym razie trzeba by przyjąć, że na posiadacza w złej wierze został nałożony obowiązek podwójnej zapłaty, czym właściciel rzeczy zostałby bezpodstawnie wzbogacony. Za oddaleniem powództwa w tej sprawie przemawia również treść uchwały Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2011 r. (w sprawie sygn. akt. III CZP 43/11 LEX 8982222), zgodnie z którą właścicielowi nieruchomości nie przysługuje wobec nieuprawnionego posiadacza służebności przesyłu roszczenie o naprawienie szkody z powodu obniżenia jej wartości związanego z normalnym korzystaniem z nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści takiej służebności.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia złożyła powódka wnosząc o jego zmianę przez zasądzenie na jej rzecz kwoty 85 400 zł z ustawowymi odsetkami od daty wytoczenia powództwa, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Nadto skarżąca wносиła o zasądzenie kosztów procesu za obie instancje.

Skarżąca zarzucała:

1. naruszenie prawa materialnego przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, w szczególności art. 225 kc w zw. z art. 224 § 2 kc przez błędne przyjęcie, że wartość ustalonego wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 3 marca 2011 roku sygn. akt I ACa 107/10 wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości, w okresie objętym powództwem, kompensowała powódce utratę wartości nieruchomości;
2. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału przez przyjęcie, iż:
 - a. w dacie zakupu nieruchomości jej cena była wartością uwzględniającą zmniejszenie wartości nieruchomości;
 - b. instalacja przebiegająca przez budynek powódki, a którą pozwany wykorzystywał dla przesyłu ciepła osobom trzecim stanowi jakoby własność powódki;
 - c. wartość ustalonego wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 3 marca 2011 roku sygn. akt I ACa 107/10 wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości, w okresie objętym powództwem, kompensowała powódce utratę wartości nieruchomości.

W toku rozprawy apelacyjnej pełnomocnik powódki sprecyzował żądanie pozwu, podając iż powódka domaga się odszkodowania za zmniejszenie wartości gruntu i budynku, a nie wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z instalacji wewnątrz jej budynku.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest nieuzasadniona.

Sąd pierwszej instancji ustalił prawidłowy stan faktyczny, który Sąd Apelacyjny podziela, przyjmując za własny.

Podzielić również należy rozważania tegoż Sądu.

Zgodnie z treścią powoływanych przez powódkę jako podstawę żądania pozwu art. 224 kc i 225 kc samoistny posiadacz w złej wierze jest zobowiązany do wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy i jest odpowiedzialny za pogorszenie rzeczy, chyba że rzecz uległaby pogorszeniu także wtedy, gdyby znajdowała się w posiadaniu uprawnionego.

Żądanie niniejszego pozwu może być rozumiane dwojako. Samo podanie, iż powódka domaga się zasądzenia określonej kwoty „tytułem utraty wartości gruntu oraz utraty wartości budynku” sugeruje, iż domagała się odszkodowania za pogorszenie rzeczy. Dodatkowo za przyjęciem tego przemawiało wyliczenie żądanej kwoty na podstawie opinii pana K. R., który dokonał wyceny utraty wartości nieruchomości. Z drugiej strony powódka domagała się zasądzenia w/w kwoty tytułem odszkodowania za okres od sierpnia 1998 roku do sierpnia 2008 roku, co z kolei przemawiałoby za przyjęciem, iż chodzi jej o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy.

Ustanowiony z urzędu pełnomocnik powódki nie sprecyzował żądania podając jedynie, iż podtrzymuje prezentowane przez powódkę w pozwie roszczenie.

Powyższe wątpliwości rozwiane zostały dopiero w trakcie rozprawy apelacyjnej, w trakcie której pełnomocnik powódki oświadczył wyraźnie, iż powódka domaga się odszkodowania za zmniejszenie wartości gruntu i budynku, a nie wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z instalacji wewnątrz jej budynku. Pod tym kątem sprawa rozpoznana została przez Sąd pierwszej instancji.

Sąd Apelacyjny w podziela rozważania Sądu pierwszej instancji.

W judykaturze dominuje pogląd dopuszczający kierowanie roszczeń uzupełniających przeciwko posiadaczowi służebności (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 14 grudnia 2004 r., II CK 255/04, nie publ.; z dnia 11 maja 2005 r., III CK 556/04, nie publ.; z dnia 8 czerwca 2005 r., V CK 679/2004, nie publ.; z dnia 25 listopada 2008 r., II CSK 346/08, nie publ.; z dnia 29 kwietnia 2009 r., II CSK 560/08, nie publ.; z dnia 16 lipca 2009 r., I CSK 511/08, nie publ.; z dnia 20 sierpnia 2009 r., II CSK 137/09 oraz uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2005 r., III CZP 29/05, OSNC 2006, nr 4, poz. 64).

Z unormowań zawartych w art. 224 § 2 kc i art. 225 kc jednoznacznie wynika, że posiadacz odpowiada wobec właściciela za pogorszenie rzeczy, przez które należy rozumieć obniżenie jej wartości użytkowej oraz ekonomicznej, wynikające z działania lub zaniechania posiadacza. Jednakże odszkodowanie za pogorszenie rzeczy obejmuje tylko takie zużycie, które wykracza poza następstwa normalnego używania – przemawia z tym treść samego przepisu art. 225 kc przewidującego odstępstwo od zasady przyznania odszkodowania za pogorszenie w sytuacji gdy „rzecz uległaby pogorszeniu także wtedy, gdyby znajdowała się w posiadaniu uprawnionego”. Oznacza to, iż za normalne zużycie przedmiotu posiadacz odpowiada jedynie w ramach wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy. Analogiczne stanowisko zawarł Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 lutego 1969 r. (II CR 13/69) stanowiąc, iż z przepisów art. 224 § 2 kc i 225 kc wynika, że posiadacz w złej wierze obowiązany jest do wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy, wynagrodzenie to zaś pokrywa normalne zużycie rzeczy będące następstwem prawidłowego jej używania (podobnie jak dzieje się to przy najmie - por. art. 675 § 1 kc). Odszkodowanie więc za zużycie (pogorszenie) rzeczy obejmuje tylko takie zużycie, które wykracza poza następstwa prawidłowego jej używania. W przeciwnym razie trzeba by przyjąć, że na posiadacza w złej wierze został nałożony obowiązek podwójnej zapłaty, czym właściciel rzeczy zostałby bezpodstawnie wzbogacony, trudno zaś przypisać ustawodawcy taką intencję.

Przywołać również godzi się cytowaną przez Sąd pierwszej instancji uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2011 r. (III CZP 43/11) stanowiącą, że właścicielowi nieruchomości nie przysługuje wobec nieuprawnionego posiadacza służebności przesyłu roszczenie o naprawienie szkody z powodu obniżenia jej wartości, związanego z normalnym korzystaniem z nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści takiej służebności (art. 225 w zw. z art. 230 kc). Podzielić należy stanowisko Sadu pierwszej instancji, iż istotne jest uzasadnienie tej uchwały, gdzie wskazano,

iz szkoda w postaci zmniejszenia wartości nieruchomości występuje wtedy, gdy obniżenie wartości ma charakter trwały i nieodwracalny. Nie można natomiast ocenić trwałości „pogorszenia” gdy właścicielowi przysługuje roszczenie negatoryjne i może on doprowadzić do stanu zgodnego z prawem. Właśnie tego typu sytuacja w sprawie zachodzi.

Zarzuty apelacji nie zasługują na uwzględnienie.

Wyżej przedstawione rozważania prowadzą do wniosku, iż Sąd pierwszej instancji nie dopuścił się naruszenia prawa materialnego poprzez niewłaściwą wykładnię art. 225 kc w zw. z art. 224 § 2 kc i błędne przyjęcie, że wartość ustalonego wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 3 marca 2011 roku sygn. akt I ACa 107/10 wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości, w okresie objętym powództwem, kompensowała powódce utratę wartości nieruchomości. Istotnie w sprawie tej Sąd nie orzekł w przedmiocie wynagrodzenia za korzystanie z instalacji wewnątrz budynku, niemniej jednak nie ma to znaczenia w sytuacji sprecyzowania żądania pozwu jako dotyczącego odszkodowania za pogorszenie rzeczy.

Za nieuprawnione uznać należy zarzuty naruszenia przepisów proceduralnych.

W szczególności Sąd nie dopuścił się sprzeczności istotnych ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału przez przyjęcie, iż w dacie zakupu nieruchomości jej cena była wartością uwzględniającą zmniejszenie wartości nieruchomości

Podstawą oddalenia powództwa było przyjęcie przez Sąd pierwszej instancji, iż w danym stanie faktycznym nie nastąpiło takie zużycie czy też zniszczenie rzeczy, które uzasadniałoby roszczenie o zapłatę za pogorszenie rzeczy. Istotnie w uzasadnieniu znalazło się zdanie iż „powódka o tym, że przez jej nieruchomość przebiega ciepłociąg wiedziała w dacie zakupu, a cena zakupu była wartością uwzględniającą ten stan rzeczy i już chociażby z tego względu powództwo nie zasługuje na uwzględnienie”. Mimo, że nie ta okoliczność legła u podstaw oddalenia powództwa trudno odmówić racji owej konstatacji.

Przyjęcie, iż instalacja przebiegająca przez budynek powódki, a którą pozwany wykorzystywał dla przesyłu ciepła osobom trzecim stanowi własność powódki nie stanowi elementu stanu faktycznego, tylko zważenie prawne. Tego typu pogląd zaprezentował (a właściwie zasugerował) Sąd Apelacyjny w wyroku z dnia 3 marca 2011 roku. Kwestia podzielenia owego poglądu winna pozostawać poza zasięgiem rozważań w niniejszej sprawie, jako że powódka nie domagała się wynagrodzenia za korzystanie z jej nieruchomości w zakresie służebności przesyłu, tylko odszkodowania za zmniejszenie wartości.

Zarzut, iż Sąd z naruszeniem procedury przyjął, iż wartość ustalonego wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 3 marca 2011 roku sygn. akt I ACa 107/10 wynagrodzenia za bezumowne korzystaniu z nieruchomości, w okresie objętym powództwem, kompensowała powódce utratę wartości nieruchomości jest nieuprawniony. Kwestia możliwości żądania oraz wzajemnych relacji wynagrodzenia oraz odszkodowania za korzystanie z rzeczy omówiona została powyżej. Dodać jedynie należy, iż nie zostało w żaden sposób wykazane, by pozwana zniszczyła, czy też tak zużyła nieruchomość powódki, iż, wykraczało to poza następstwa normalnego używania.

Z powołanych względów na podstawie art. 385 kpc apelacja jako bezzasadna winna ulec oddaleniu.

Orzeczenie w przedmiocie kosztów procesu za instancję odwoławczą uzasadniają przepisy art. 98 kpc oraz § 6 pkt 6 i § 12 ust 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. Nr 97, poz. 888 ze zmianami).

Sąd Apelacyjny nie dopatrył się podstaw ku zastosowaniu dobrodziejstwa uregulowanego w art. 102 kpc. Powódka z faktu istnienia na swej nieruchomości instalacji cieplnych (z których nota bene korzystała w przeszłości) mnoży procesy sądowe, bez stosownego przygotowania prawnego. To, na co powódka przeznaczyła pieniądze zasądzone wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 3 marca 2011 roku (w szczególności to, że przeznaczone zostały one na

uregulowanie długów wobec pozwanej) nie ma znaczenia dla oceny niniejszej sytuacji jako przypadku szczególnego rodzaju uzasadniającego odstąpienie od zasady odpowiedzialności za wynik procesu. Nie ma też i znaczenia fakt zwolnienia powódki od kosztów sądowych. Jak wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 25 sierpnia 2011 roku (II CZ 51/11) sam stan majątkowy czy sytuacja finansowa powoda nie stanowi okoliczności wyłącznie decydującej o zwolnieniu od kosztów procesu w pełnym zakresie. O ile bowiem taki stan może uzasadniać zwolnienie strony - całkowicie lub częściowo - od kosztów sądowych, co wiąże się z zagwarantowaniem jej prawa do sądu, to w przypadku kontynuowania przegranego w pierwszej instancji procesu strona powinna liczyć się z obowiązkiem pokrycia kosztów obrony strony przeciwnej.

Powódka w toku postępowania reprezentowana była przez radcę prawnego z urzędu. Zgodnie z § 15 cyt. rozporządzenia koszty nieopłaconej pomocy prawnej ponosi Skarb Państwa. Wobec czego Sąd Apelacyjny, na mocy § 6 pkt 6 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 i § 15 rozporządzenia przyznał pełnomocnikowi powoda od Skarbu Państwa kwotę 3 321 złotych (w tym podatek od towarów i usług) tytułem kosztów zastępstwa procesowego.